



Finishparkiet Drwęca w kryzysie. Zygmunt Dąbrowski rozżalony: "absurd, paranoja"

data aktualizacji: 2017.06.27



Wbrew wcześniejszym zapowiedziom Finishparkiet Drwęca Nowe Miasto Lubawskie nie odwołał się od decyzji Polskiego Związku Piłki Nożnej z 20 czerwca o nieprzyznaniu klubowi licencji na grę w II lidze. Powodem są, jak tłumaczy główny sponsor Finishparkietu Zygmunt Dąbrowski, ogromne problemy z nowomiejskim stadionem: ze względu na planowaną tu miejską inwestycję zespół nie mógłby grać na lokalnym obiekcie jeszcze przez... dwa i pół roku, a nie jak początkowo spodziewał się klub, przez pół sezonu.

- Byliśmy w pełni przygotowani na złożenie odwołania od decyzji PZPN. Nie mam wątpliwości, że uzyskalibyśmy licencję i pod względem finansowym bylibyśmy w stanie udźwignąć ciężar gry w II lidze. Zapewniliśmy sobie tymczasowy stadion w Grudziądzu, uzupełniliśmy dokumentację - powiedział nam dzisiaj Zygmunt Dąbrowski.

Jak dalej tłumaczy nasz rozmówca, w międzyczasie do klubu dotarły informacje, które okazały się nie do zaakceptowania.

- Początkowo była mowa o połowie sezonu, a teraz okazało się, że nie moglibyśmy grać na stadionie w Nowym Mieście Lubawskim jeszcze przez dwa i pół roku. Jaki to ma sens? To jakiś absurd,

paranoja - mówi rozżalony Zygmunt Dąbrowski. - Poza tym, gdyby piłkarski świat zobaczył projekt budynku klubowego, pękłby ze śmiechu. Cały budynek ma mieć 150 m², a ma przecież pomieścić całe zaplecze administracyjne, pokoje obserwatorów, salę konferencyjną. Szatnie mają po 16 i 18 m². Piłkarze będą siedzieć stłoczeni jak w szatni dla przedszkolaków. W projekcie nie ma nawet magazynu sprzętu sportowego.

Na razie nie wiadomo, w jakiej klasie ostatecznie zagra Finishparkiet. Jak mówi Zygmunt Dąbrowski, obecne plany lokalnego samorządu dotyczące inwestycji na stadionie będą przeszkodą także w grze w III czy IV lidze.

- Oczekuję zmian w harmonogramie inwestycji, podzielenia jej na etapy, tak by zdecydowanie skrócić okres niedostępności obiektu. Przecież można to zrobić po ludzku. Oczekuję, że burmistrz przedstawi swoje stanowisko w tej sprawie na piśmie - dodaje Zygmunt Dąbrowski.

Czy takie postulaty zostaną uwzględnione? Na razie nie udało nam się porozmawiać z burmistrzem Nowego Miasta Lubawskiego Józefem Blankiem.

Do sprawy wrócimy.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/43824-finishparkiet-drweca-w-kryzysie-zygmunt-dabrowski-rozzalony-absurd-paranoja>